

Nowy kontrakt Daniele De Rossiego jest jednym z priorytetów klubowych na najbliższe miesiące. Wicekapitan Giallorossich był pytany, między innymi o nową umowę, przez *Sky Sport*.

- Nie rozmawialiśmy, nie dzwonili do mnie, a ja nie dzwoniłem do nich. Być może zgubili mój numer [śmiech - dod.red.]. Nie jest pilny. Mam 33 lata i rozumiem, że Roma może mieć inne priorytety, na szczęście żyję spokojnie na poziomie personalnym. Nie martwię się. Pięć lat temu kończył mi się kontrakt i codziennie dzwoniły do mnie drużyny, również zza granicy. Teraz telefon się nie odzywa, ani od Romy, ani zza granicy.

De Rossi podsumował też mecz z Villarealem:

- Niezależnie od wyniku mecz był wyrównany. Grali dobrze, byliśmy przekonani, że będzie ciężiej, ale chcieliśmy zbliżyć się już dziś, w miarę możliwości, do awansu. Być może nie myśleliśmy jednak, że zrobimy to w tak zdecydowany sposób. Mecz był ciężki, gdyż ich obrona miała świetne liczby, dlatego nasz występ ma większą wartość.

De Rossi był też pytany o to, czego uczą historie Dzeko i Emersona:

- Powinny uczyć wielu kibiców Romy, że muszą poczekać zanim ocenią. Emerson bowiem nie był wcześniej w ogóle widziany, grał mało. Drugi z kolei grał, ale nie spisywał się dobrze. Edin jest jednak mistrzem i jest to wiadome. Mistrzowie mogą mieć słabsze sezony, w zeszłym przez pierwsze sześć miesięcy cały zespół nie grał dobrze, potem podnieśliśmy się w drugim półroczu.

Autor: abruzzo